



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Kazimierz Klugiewicz

Protokolant Ewelina Turlej

w sprawie **K. J.**

skazanego za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 § 1 k.k. i inne
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 13 marca 2024 r.
wystąpień sygnalizacyjnych (art. 9 § 2 k.p.k.) skazanego i jego obrońcy,
działając z urzędu w przedmiocie wznowienia postępowania sądowego
zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17
maja 2021 r., sygn. akt II AKa 289/20, utrzymującym w mocy wyrok Sądu
Okręgowego w Warszawie z dnia 11 marca 2020 r., sygn. akt XVIII K 133/15,

**na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.
wznawia z urzędu postępowanie sądowe zakończone
prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia
17 maja 2021 r., sygn. akt II AKa 289/20, uchyla powyższy wyrok w
całości i sprawę oskarżonych K. J. oraz J. S. przekazuje temu
Sądowi do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z dnia 17 maja 2021 r., sygn. akt II AKa 289/20, utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 marca 2020 r., sygn. akt XVIII K 133/15, skazujący oskarżonych za popełnienie szeregu przestępstw przeciwko mieniu oraz obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym: K. J. na karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś J. S. na karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Najwyższy, postanowieniem z dnia 29 grudnia 2021 r., II KK 593/21, oddalił kasację wniesioną w imieniu skazanych jako oczywiście bezzasadną.

Z kolei postanowieniem z dnia 9 maja 2023 r., II KO 118/22, Sąd Najwyższy oddalił wniosek o wznowienie postępowania wniesiony przez obrońcę skazanego K.J.

Natomiast postanowieniem z dnia 8 listopada 2023 r., II KO 117/23, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia – wobec oczywistej bezzasadności – osobistego wniosku K.J. o wznowienie przedmiotowego postępowania, w którym (w uzupełnieniu wystąpienia) skazany domagał się wznowienia postępowania w związku z pojawieniem się w sprawie nowych faktów i dowodów.

Aktualnie skazany ponownie wystąpił do Sądu Najwyższego z osobistym wnioskiem o wznowienie postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2021 r., sygn. akt II AKa 289/20, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 marca 2020 r., sygn. akt XVIII K 133/15. W wystąpieniu nie wskazano prawnej podstawy wznowienia, natomiast wynika z niego jednoznacznie, że skazany upatruje zaistnienia w postępowaniu przed Sądem odwoławczym bezzwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. wynikającej z udziału w składzie orzekającym SSA X.Y. , powołanej na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie w procedurze z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018, poz. 3), a więc organu niebędącego – w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego – niezależnym od władzy wykonawczej i ustawodawczej. Sytuacja ta powoduje, że skład orzekający z udziałem osoby tak powołanej na urząd sędziego, nie stanowi w konkretnej sprawie niezależnego i bezstronnego „sądu ustanowionego ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. W ocenie skarżącego ma to szczególne znaczenie na tle okoliczności jego sprawy, w której oskarżycielem posiłkowym było [XXX]

podlegające Ministrowi Funduszy i Polityki Regionalnej, a więc przedstawicielowi władzy wykonawczej.

Wyznaczony skazanemu do zbadania podstaw do wznowienia postępowania obrońca z urzędu również wniósł o wznowienie postępowania, jednak postulat sygnalizacyjny w tym zakresie (art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 9 § 2 k.p.k.) skierował przeciwko postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2023 r., II KO 118/22 (oddalającym wcześniejszy wniosek o wznowienie postępowania instancyjnego). Obrońca podniósł, że orzeczenie to zostało wydane przez skład Sądu Najwyższego z udziałem sędziów Z. K., M. B. i R. W., a więc powołanych na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Odwołując się zaś do argumentacji zaprezentowanej przez Sąd Najwyższy w uchwale składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I - 4110 - 1/20, obrońca wskazał, że udział w składzie sądu osoby powołanej na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. jest równoznaczny z nienależytą obsadą sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności, wobec różnicy poglądów oskarżonego oraz działającego w jego imieniu obrońcy, należało ustalić, które z orzeczeń dotyczących K. J. powinno podlegać badaniu przez pryzmat istnienia podstaw do wznowienia postępowania sądowego.

Rozważając postulat obrońcy, w ocenie którego wznowieniu powinno podlegać postanowienie Sądu Najwyższego oddalające uprzednio złożony w imieniu skazanego wniosek o wznowienie i konfrontując to stanowisko z oceną samego wnioskodawcy, podnoszącego, że wznowieniu powinno podlegać postępowanie Sądu *ad quem*, podzielić należało ten ostatni pogląd, jako dalej idący. Przemawiał za tym również charakter postanowienia o oddaleniu wniosku o wznowienie, który nie stwarza stanu powagi rzeczy osądzonej. Skoro więc ewentualne mankamenty takiego orzeczenia mogą zostać naprawione w drodze wystąpienia przez wnioskodawcę z kolejnym wnioskiem o wznowienie (względnie – sygnalizacją), niecelowe i zbędne jest jego konwalidowanie w procedurze nadzwyczajnego środka zaskarżenia, zwłaszcza wobec istnienia w sprawie podstaw do wznowienia postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem. W takim układzie proceduralnym uzależnienie badania podstaw do wznowienia z urzędu postępowania instancyjnego od uprzedniego wznowienia wcześniej prowadzonego

postępowania w przedmiocie wznowienia, jest nieracjonalne, sprzeczne z zasadami ekonomiki procesowej i – jako wyraz wyłącznie nieuzasadnionego formalizmu procesowego – musiało zostać zakwestionowane.

W związku z powyższym Sąd Najwyższy skoncentrował się na badaniu wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w płaszczyźnie argumentacji oskarżonego, tj. w procedowaniu przed Sądem Apelacyjnym. Rozważania te należało poprzedzić przypomnieniem, że zgodnie z dyspozycją art. 542 § 4 k.p.k. wznowienie postępowania może nastąpić na wniosek lub z urzędu. Przy czym, jak wynika z treści art. 542 § 3 k.p.k., postępowanie z urzędu wznawia się tylko w razie ujawnienia się jednej z przesłanek wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. Oznacza to, że postępowanie wznowieniowe, którego przedmiotem jest stwierdzenie, czy w sprawie doszło do zaistnienia którejś z bezwzględnych przesłanek odwoławczych, toczy się z urzędu, zaś pismo zawierające wniosek o rozważenie wyżej wskazanej okoliczności, bez względu na to, jaką nadano mu formę, ma charakter sygnalizacji konieczności rozważenia wznowienia postępowania z urzędu (zob. m.in. post. SN z 23.02.2022 r., III KZ 10/22).

Przechodząc do wskazania kryteriów badania wystąpienia przedmiotowej bezwzględnej przyczyny odwoławczej, przypomnieć również należało, że Sąd Najwyższy pozostaje – w myśl art. 87 ust. 1 ustawy o Sądzie Najwyższym (tekst jedn.: Dz. U. z 2023 r., poz. 1093 ze zm.) – związany uchwałą trzech Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA-I-4110-1/20 (OSNK 2020, z. 2, poz. 7) i zawartą tam wykładnią prawa. Sąd Najwyższy konsekwentnie staje na trafnym stanowisku, że tego stanu rzeczy nie zmienił wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, OTK-A 2020, poz. 61 (por. m.in.: uchw. SN z 5.04.2022 r., III PZP 1/22; uchw. składu siedmiu sędziów SN z 2.06.2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2002, z. 6, poz. 22). Jak słusznie podkreśla się w orzecnictwie, wyrok ten „wykracza poza zawarty w art. 188 Konstytucji RP katalog orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, które z mocy art. 190 ust. 1 Konstytucji RP uzyskują moc powszechnie obowiązującą. Wyrok ten nie uzyskał zatem mocy powszechnie obowiązującego orzeczenia i co oczywiste nie mógł uchylić uchwały trzech Izb SN (BSA I-4110-1/20), ani przesądzić o jej obowiązywaniu. Stanowić mógł zatem jedynie wyraz określonego i niewiążącego poglądu prawnego tego organu (Trybunału Konstytucyjnego)” (tak SN w post. z 23.11.2022 r., I KO 79/21 i I KO 80/21; post. SN z 18.01.2023 r., IV KZ 59/21; wyroki SN: z 17.05.2023 r., V KK 17/12; z 14.06.2023 r., II KK 489/21).

We wspomnianej uchwale połączonych Izb Sąd Najwyższy orzekł, że: „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o

Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.” W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił jednak, że wadliwość procedury nominacyjnej nie powoduje automatycznie, iż sąd z udziałem sędziego powołanego w takiej procedurze jest sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Pogląd zawarty w uchwale trzech Izb został następnie potwierdzony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 2.06.2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22). Także i tam wskazano, że „brak podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Taka sytuacja zachodzi jedynie w stosunku do sędziów Sądu Najwyższego, którzy otrzymali nominacje w takich warunkach”. Jednocześnie Sąd Najwyższy uznał, że Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust. 1.

W tym względzie istotne jest również stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Reczkowicz przeciwko Polsce*. Trybunał wskazał w nim na negatywny wpływ nowelizacji ustawy o KRS na prawo stron do „sądu ustanowionego ustawą”, stwierdzając: „na mocy ustawy nowelizującej z 2017 r., która pozbawiła gremia sędziowskie prawa do powoływania i wyboru sędziów zasiadających w KRS – prawa przyznanego im przez dotychczasowe ustawodawstwo i mającego oparcie w standardach międzynarodowych – władza ustawodawcza i wykonawcza uzyskały decydujący wpływ na skład KRS. Ustawa praktycznie usunęła nie tylko dotychczasowy system przedstawicielski, ale także gwarancje niezależności sądownictwa w tym zakresie. W rezultacie umożliwiło to władzy wykonawczej i ustawodawczej bezpośrednią lub pośrednią ingerencję w procedurę powoływania sędziów, z której możliwości te władze skorzystały – o czym świadczą chociażby okoliczności towarzyszące zatwierdzaniu kandydatów na sędziów do KRS (pkt 274 wyroku z dnia 22.07.2021 r., skarga 43447/19; tłumaczenie wyroku na język polski dostępne w bazie orzeczeń ETPCz HUDOC). W późniejszym wyroku Wielkiej Izby z 15.03.2022 r. w sprawie *Grzęda przeciwko Polsce* (skarga nr 43572/18) Europejski Trybunał Praw Człowieka przyjął, że „cały ciąg wydarzeń w Polsce wyraźnie wskazuje na to, że kolejne reformy sądownictwa miały na celu

osłabienie niezawisłości sędziowskiej, poczynawszy od poważnych nieprawidłowości w wyborze sędziów Trybunału Konstytucyjnego w grudniu 2015 r., poprzez przebudowę KRS i utworzenie nowych izb w Sądzie Najwyższym, po rozszerzenie kontroli Ministra Sprawiedliwości nad sądami i zwiększenie jego roli w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów” (pkt 348 wyroku według tłumaczenia na język polski dostępnego w bazie orzeczeń ETPCz HUDOC).

W przywołanej już uchwale Sądu Najwyższego w sprawie I KZP 2/22 wskazano ponadto, że: „Najistotniejszym skutkiem dopuszczenia do funkcjonowania, w przestrzeni obejmującej swoim zasięgiem proces nominacyjny sędziego, organu powołanego w sposób sprzeczny z Konstytucją RP, jest obalenie funkcjonującego dotąd *in gremio* i *a priori* domniemania niezawisłości tak powołanego sędziego. Nie istnieje ono już w stosunku do kandydatów, którzy przystąpili do konkursów sędziowskich po dniu 17 stycznia 2018 r. Nie oznacza to samo w sobie stwierdzenia ich stronniczości, lecz nie ma, wobec opisanego wyżej «skażenia» procesu nominacyjnego, możliwości prostego odwołania się do tego domniemania”. Oznacza to, że brak bezstronności i niezawisłości sądu, w składzie którego zasiadał sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w wadliwym procesie przed Krajową Radą Sądownictwa od dnia 17 stycznia 2018 r., należy ustalić *in concreto*.

Z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że przeprowadzając test niezależności i bezstronności sądu w kontekście ewentualnego zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., należy mieć na względzie szereg okoliczności. Oprócz wadliwości samego procesu nominacyjnego sędziego, istotną rolę w tej ocenie powinny odgrywać m.in.: równoczesność (lub zbliżony czas) uruchomienia drogi awansowej z objęciem ważnego stanowiska w administracji sądowej w drodze arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości, utajnienie obrad KRS w zakresie danej kandydatury, jednoznacznie negatywna opinia zgromadzenia ogólnego sędziów, porównanie osiągnięć zawodowych kandydata z doświadczeniem zawodowym i poparciem środowiska dla kontrkandydatów, fakt uzyskania nominacji na stanowiska funkcyjne pozostające w dyskrejonalnej kompetencji władzy politycznej, udział w pracach gremiów powiązanych z władzą polityczną, wykonywanie określonych zadań lub funkcji na podstawie arbitralnych decyzji władzy politycznej, co obejmuje również tzw. delegacje ministerialne, dodatkowe zatrudnienie w jednostkach bezpośrednio podporządkowanych władzy politycznej, charakter sprawy, do której rozstrzygnięcia ukształtowano dany skład sądu, a także działalność publiczna i wypowiedzi danego sędziego, wykraczające poza gwarantowane przez Konstytucję RP ramy udziału w debacie publicznej, a wskazujące na zaangażowanie w realizację określonych celów politycznych władzy wykonawczej (zob. wyroki SN: z 19.10.2022 r., II KS 32/21; z 30.05.2023 r., II KK 23/22; z 14.06.2023 r., II KK 489/21; z 12.12.2023, II KK 74/22).

Przenosząc przytoczone ogólne standardy na grunt tej sprawy należy rozpocząć od wskazania, że w ramach prowadzonego obecnie postępowania wznowieniowego pozyskano akta osobowe sędzi Sądu Apelacyjnego w Warszawie X.Y. . Na podstawie informacji tam zawartych ustalono, że wyżej wymieniona sędzia, po zdaniu w 2001 roku egzaminu sędziowskiego, rozpoczęła orzekanie w [...] Wydziale Karnym Sądu Rejonowego [...] w W. jako asesor w dniu [...] 2001 r. Na stanowisko sędziego tego Sądu Rejonowego została powołana z dniem [...] 2005 r., zaś na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie – z dniem [...] 2014 r.

Kariera zawodowa sędzi X.Y. ulega dynamizacji z początkiem 2016 roku, kiedy zostaje ona powołana – w charakterze przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości – jako przewodnicząca szeregu komisji egzaminacyjnych:

- Komisji Egzaminacyjnej nr [...] do przeprowadzenia egzaminu radcowskiego w [...] r. z siedzibą w Warszawie (zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z [...] r.),
- Komisji Egzaminacyjnej Nr [...] do spraw aplikacji adwokackiej przy Ministrze Sprawiedliwości z siedzibą w Warszawie (zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z [...] r.),
- Komisji Egzaminacyjnej nr [...] do przeprowadzenia egzaminu radcowskiego w [...] r. z siedzibą w Warszawie (zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z [...] r.),
- Komisji Egzaminacyjnej nr [...] do przeprowadzenia egzaminu radcowskiego w [...] r. z siedzibą w Warszawie (zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z [...] r.),
- Komisji Egzaminacyjnej Nr [...] do spraw aplikacji adwokackiej przy Ministrze Sprawiedliwości z siedzibą w Warszawie (zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z [...] r. zmienione zarządzeniem z [...] r.),
- Komisji Egzaminacyjnej nr [...] do przeprowadzenia egzaminu adwokackiego w [...] r. z siedzibą w Warszawie (zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z [...] r.),
- Komisji Egzaminacyjnej nr [...] do przeprowadzenia egzaminu radcowskiego w [...] r. z siedzibą w Warszawie (zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z [...] r.).

W międzyczasie sędzia X.Y. udzieliła poparcia kandydaturze SSR M. M. na członka Krajowej Rady Sądownictwa.

Pismem z [...] 2018 r. prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie wystąpiła do Sądu Okręgowego w Warszawie o wskazanie sędziów tego Sądu, którzy mogliby zostać delegowani do Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Z dniem [...] 2018 r. sędzia

X.Y. została przez Ministra Sprawiedliwości delegowana do tego ostatniego Sądu na czas określony od dnia [...] 2018 r. do [...] 2018 r. Już natomiast [...] 2018 r. prezes Sądu Okręgowego w Warszawie wystąpił do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie o gromadzenie opinii i danych statystycznych dotyczących pracy wymienionej sędzi w związku ze zgłoszeniem kandydatury na sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

W dniu [...] 2018 r. Minister Sprawiedliwości powierzył SSO del. do SA X.Y. obowiązki sędziego sądu dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie od [...] 2018 r. na okres [...] lat.

Dnia [...] 2018 r. prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie zwróciła się do Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie o wyrażenie zgody na dalsze delegowanie sędzi X.Y. od [...] 2018 r. na czas nieokreślony. [...] 2018 r. Kolegium Sądu Okręgowego w Warszawie negatywnie zaopiniowało dalszą delegację „w związku z tragiczną sytuacją kadrową Sądu Okręgowego w Warszawie”. Wobec powyższego w dniu [...] 2018 r. Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie, odwołując się do opinii Kolegium, negatywnie zaopiniował wniosek sędzi X.Y. o dalsze delegowanie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Pomimo tych stanowisk, z dniem [...] 2018 r. Minister Sprawiedliwości delegował SSO X.Y. do Sądu Apelacyjnego w Warszawie na dalszy okres – od [...] 2018 r. do [...] 2019 r.

W dniu [...] 2019 r. Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie ponownie skierował pismo do prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie o wyrażenie kolejnej opinii odnośnie do dalszego delegowania SSO X.Y. od [...] 2019 r. W dniu [...] 2019 r. Kolegium SO w Warszawie negatywnie zaopiniowało wniosek sędzi o udzielenie dalszej delegacji, ze względu na trudną sytuację kadrową Sądu Okręgowego w Warszawie. W związku z tym Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie, uwzględniając powyższe argumenty, nie wyraził zgody na dalsze delegowanie wymienionej sędzi do Sądu wyższego rzędu. Mimo tego w dniu [...] 2019 r. Minister Sprawiedliwości po raz kolejny delegował SSO X.Y. na dalszy okres, od [...] 2019 r. do [...] 2019 r. do ww. Sądu Apelacyjnego.

W dniu [...] 2019 r. sędzia X.Y. wyraziła zgodę na delegację do Sądu Apelacyjnego w Warszawie od dnia [...] 2019 r. na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze godzin. Tym razem Kolegium wniosek zaopiniowało pozytywnie, podobnie postąpił Prezes Sądu Okręgowego zaznaczając, że ze względu na długotrwałą nieobecność wymienionej sędzi w jej macierzystym sądzie, praca w wydziale została zorganizowana bez jej udziału.

W międzyczasie sędzia X.Y. raz jeszcze była delegowana przez Ministra Sprawiedliwości do Sądu Apelacyjnego w Warszawie przy aprobacie Kolegium Sądu Okręgowego w Warszawie i prezesa tego Sądu.

Ostatecznie, postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [...] 2020 r. sędzia X.Y. została powołana na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Po nominacji SSA X.Y. uzyskuje wielokrotnie i każdorazowo zgodę na podjęcie ekskluzywnego zajęcia dodatkowego – prowadzenia szkoleń w – podległej nadzorowi Ministrowi Sprawiedliwości, a kierowanej do 2023 r. przez SSO D. P. - uprzednio Dyrektora Departamentu Kadr i Organizacji Sądów Powszechnych i Wojskowych – Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, wykonywanych do chwili obecnej.

Przedmiotowe okoliczności nie mogą pozostawać bez wpływu na ocenę, czy skład Sądu Apelacyjnego w Warszawie z udziałem sędzi X.Y. orzekający w sprawie m.in. oskarżonego K. J. , dawał rękojmię niezawisłości i bezstronności, dochowując standardów, które w tym zakresie wynikają z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Zdaniem Sądu Najwyższego odpowiedź na tak postawione pytanie jest negatywna, przy czym należało kategorycznie podkreślić, że nie jest to równoznaczne, ze stwierdzeniem, że SSA X.Y. w tej konkretnej sprawie nie orzekała zgodnie z własnym sumieniem i w poczuciu pełnej wewnętrznej bezstronności. Rzecz jednak w tym, że art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. ma zagwarantować stronom prawo do tego, aby sąd orzekający w ich sprawie miał zapewnioną niezależność strukturalną, obiektywną, która pozwoli postronnemu obserwatorowi wyzbyć się wszelkich uzasadnionych okolicznościami podejrzeń, że sędzia orzekający w sprawie może kierować się poczuciem swego rodzaju wdzięczności wobec władzy wykonawczej czy obdarowującego go funkcjami Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego (tak trafnie SN w wyroku z 12.12.2023, II KK 74/22).

W niniejszej sprawie związku wymienionej sędzi z władzą wykonawczą, świadczące, że cieszyła się dużym zaufaniem kierownictwa resortu sprawiedliwości, są czytelne i niebudzące wątpliwości. Świadczy o tym nie tylko wieloletnie (ponawiane w latach 2022 - 2023) obsadzanie sędzi X.Y. jako przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości w szeregu komisji związanych z naborem do korporacji prawniczych i przyznawanie jej w tych gremiach funkcji kierowniczych, jak również udział sędzi w procesie nominacyjnym na sędziego Sądu Apelacyjnego, pomimo istniejących i z czasem umacniających się w przestrzeni prawniczej uzasadnionych wątpliwości pod adresem upolitycznienia Krajowej Rady Sądownictwa, czego wyrazem było nie tylko orzecznictwo Trybunałów międzynarodowych, Sądu

Najwyższego, ale wysunięto je również w uchwale Nr 1 Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji Warszawskiej z dnia 26 czerwca 2019 r. w sprawie odroczenia opiniowania kandydatów do awansu (opublikowane na stronie internetowej Sądu Apelacyjnego w Warszawie). Zgromadzenie to, w trosce o zachowanie właściwego przebiegu procedury nominacyjnej na zwolnione stanowiska sędziowskie, odroczyło opiniowanie kandydatów, przedstawionych przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie w dniu [...] 2019 r., do objęcia urzędu sędziów Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Sądu Okręgowego w Warszawie, Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej pytań prejudycjalnych skierowanych przez Sąd Najwyższy, Naczelny Sąd Administracyjny i sądy powszechne w przedmiocie wątpliwości związanych z procesem wyłaniania sędziowskich członków nowej Krajowej Rady Sądownictwa (postępowania toczące się między innymi pod sygnaturami C-585/18, C-624/18, C-625/18), podtrzymując swoje stanowisko wyrażone w Uchwale nr 1 z dnia 12 grudnia 2018 r. oraz w Uchwale nr 1 z dnia 14 maja 2019 r.

Co jednak najbardziej znamienne, kierownictwo Ministerstwa Sprawiedliwości podjęło w sprawie wymienionej sędzi, zajmującej ówczesnie stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie, co najmniej dwukrotnie decyzję o delegowaniu jej do Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sytuacji, w której postąpienie takie – z uwagi na bardzo trudną sytuację kadrową w macierzystym sądzie – trudne było do pogodzenia z istotą instytucji delegacji, mającej przecież na celu racjonalne wykorzystanie kadry orzeczniczej. Postąpiono tak każdorazowo wbrew opinii Kolegium oraz Prezesa Sądu Okręgowego. W tej sytuacji rozsądnie rozumujący postronny obserwator, nawet niezaznajomiony ze szczegółami ustawowego uregulowania służby sędziowskiej, mógł uznać, że priorytetem ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości było stworzenie sędzi X.Y. dogodnych warunków do kontynuowania kariery w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, choćby miało to się odbyć kosztem organizacji pracy w jej macierzystym Sądzie Okręgowym w Warszawie. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że długotrwałe delegacje do sądu wyższego rzędu są z reguły pozytywnie oceniane w toku procesu nominacyjnego do objęcia stanowiska sędziego sądu apelacyjnego.

Od okoliczności tych nie sposób odseparować poparcia udzielonego przez wymienioną sędzię kandydaturze SSR M. M. na członka Krajowej Rady Sądownictwa w kształcie określonym nowelą z 2017 r., który to sędzia – jak się później okazało – przeważającą większość podpisów zdobył od sędziów delegowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości, ostatecznie został [...] tego organu, a w przestrzeni medialnej łączony jest z tzw. „[...]”, polegającą na wykorzystaniu [...] do ataków na [...] z różnych powodów niewygodnych dla ówczesnej władzy.

Wskazane zachowanie sędzi świadczy nie tylko o pełnym poparciu – formalnej i personalnej akceptacji – przeprowadzanych od 2017 r. niekonstytucyjnych zmian w sądownictwie, których myślą przewodnią było ograniczenie niezależności sądów i pełne podporządkowanie ich władzy wykonawczej i sądowniczej. Przede wszystkim jednak dowodzi, że postąpienie to spotkało się z uznaniem ówczesnego kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości, skoro w niedługim okresie, kolejne decyzje tego resortu były wyjątkowo życzliwe i korzystne dla wymienionej sędzi, następowały z możliwym uszczerbkiem dla dobra wymiaru sprawiedliwości wobec ówczesnej sytuacji kadrowej Sądu Okręgowego w Warszawie, a finalnie nie pozostały bez istotnego wpływu na proces nominacyjny zakończony powołaniem na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego, zapewniając sędzi wcześniejsze, bogate doświadczenie orzecznicze w tym Sądzie.

Na te wszystkie okoliczności Sąd Najwyższy nie mógł pozostać obojętny. Uwzględniając przy tym charakter sprawy, w której pokrzywdzonym i zarazem oskarżycielem posiłkowym było [XXX] – instytucja rządowa, której zadaniem jest obsługa środków z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej, formalnie państwowa jednostka budżetowa podległa Ministrowi Funduszy i Polityki Regionalnej, a więc przedstawicielowi władzy wykonawczej, należało dojść do przekonania, że skład Sądu Apelacyjnego, który wydał objęty postępowaniem wznowieniowym prawomocny wyrok nie spełniał – ze względu na udział w składzie orzekającym sędzi X.Y. – kryteriów niezależności i bezstronności przynależnych „sądowi ustanowionemu ustawą” w znaczeniu konstytucyjnym i konwencyjnym. Obiektywny obserwator mógł w tych okolicznościach powziąć uzasadnione przekonanie o istnieniu nieakceptowalnego powiązania sędziego z władzą wykonawczą, wykraczającego poza stosunki o charakterze służbowym.

Z tych względów postępowanie prawomocnie zakończone wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie podlegało – na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. – wznowieniu z urzędu, zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu w całości (a więc także co do oskarżonego J. S.), a sprawa – przekazaniu temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Przystępując do ponownego rozpoznania sprawy, Sąd odwoławczy powinien w pierwszym rzędzie rozważyć należytość obsady Sądu.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

[J.J.]

[ał]

Tomasz Artymiuk Marek Pietruszyński Kazimierz Klugiewicz